

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 lutego 2016 roku, Sąd Rejonowy w Zgierzu nakazał K. S. (1), M. S., A. S. i R. S. opróżnienie budynku mieszkalnego położonego w K., gmina Z., przy ul. (...) wraz z mieniem; przyznał K. S. (1), M. S. i R. S. prawo do jednego lokalu socjalnego; nakazał wstrzymanie wykonania opróżnienia lokalu do czasu złożenia K. S. (1), M. S. i R. S. przez gminę oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego; nie przyznał A. S. prawa do lokalu socjalnego; orzekł o kosztach wynagrodzenia pełnomocników z urzędu oraz nie obciążył stron obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

S. J., brat matki powódki, był właścicielem nieruchomości położonej przy ul. (...) w K.. Nieruchomość tą uzyskał na mocy darowizny uczynionej przez swoich rodziców W. J. (1) i A. J. w 10 listopada 1986 roku.

W 2003 roku K. S. (1), M. S., A. S. oraz R. S. wprowadzili się do S. J.. Brat pozwanej przeszedł bowiem operację założenia by – pasów i nie był w stanie samodzielnie prowadzić gospodarstwa rolnego. Wcześniej pozwana wraz z mężem sprzedawała należąca do nich nieruchomość. K. S. (1) nie byłaby bowiem w stanie prowadzić dwóch gospodarstw. Powódka wraz z mężem i córkami zajęli piwnicę domu mieszkalnego położonego na przedmiotowej nieruchomości, bratu zaś pozostał parter domu. Pozwani zaadaptowali piwnicę na potrzeby mieszkaniowe, a nadto w całym domu na własny koszt założyli centralne ogrzewanie.

W piwnicy są dwa pokoje, kuchnia, łazienka i kotłownia, na parterze zaś, gdzie mieszkał S. J. znajdują się trzy pokoje, kuchnia i łazienka.

W dniu 21 listopada 2008 roku S. J. sporządził przed notariuszem W. J. (2), prowadzącym Kancelarię Notarialną w Z. przy ul. (...), testament, na mocy którego do całego spadku po sobie pozostawił siostrzenicę A. R., córkę M. i K., urodzoną dnia (...).

S. J. powołał do dziedziczenia w testamencie powódkę po tym jak od 2007 roku pozostawał w konflikcie z siostrą K. S. (1).

S. J. zmarł w dniu 16 listopada 2012 roku w K. jako bezdzietny kawaler.

Postanowieniem z dnia 17 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu stwierdził, że spadek po S. J., synu W. i A., zmarłym w dniu 16 listopada 2012 roku w K., ostatnio stale tam zamieszkałym, na podstawie testamentu z dnia 21 listopada 2008 roku w całości nabyła siostrzenica A. R. z domu S., tak w części ogólnej, jak i w zakresie wchodzącego w skład spadku gospodarstwa rolnego.

Od śmierci S. J. pomieszczenia znajdujące się na parterze domu mieszkalnego położonego na nieruchomości przy ul. (...) w K. stoją puste.

Pomieszczenia znajdujące się w piwnicy budynku cały czas były jednak zajmowane przez pozwanych. W związku z powyższym, powódka wezwała ich do zapłaty czynszu w wysokości 500 zł miesięcznie, jednak wezwanie pozostało bez odzewu.

Pismem z dnia 24 lutego 2015 roku A. R. wezwała pozwanych do opuszczenia nieruchomości położonej przy ul. (...) do dnia 30 marca 2015 roku. Wystąpiła nadto o uiszczenie zaległych rat czynszu w łącznej wysokości 14.000 zł. Pozwani pomimo doręczenia im tego wezwania nie opuścili zajmowanej nieruchomości, jak również nie dokonali zapłaty żądanej kwoty.

Pismem z dnia 30 marca 2015 roku A. R. podniosła czynsz do kwoty 750 zł oraz zapowiedziała, iż podejmie kroki prawne w celu usunięcia pozwanych z zajmowanej nieruchomości.

A. R. nigdy nie mieszkała na nieruchomości położonej przy ul. (...) w K.. Od 2013 roku powódka nie utrzymuje z pozwanymi żadnego kontaktu. Obecnie A. R. tymczasowo przebywa z dziećmi w Wielkiej Brytanii.

K. S. (1) ma 61 lat, uzyskuje emeryturę rolniczą z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w wysokości 176,44 zł miesięcznie. Pozostaje na utrzymaniu męża M. S.. Pozwana ma problemy z sercem i nadciśnieniem, przyjmuje leki kardiologiczne i uspokajające. Z tego też tytułu wydaje miesięcznie kwotę około 80 zł. Pozwana jest właścicielką 1,3 ha ziemi, jednakże nieodpłatnie oddała ją do zagospodarowania sąsiadowi, gdyż sama nie ma odpowiednich narzędzi do jej uprawy.

M. S. ma 63 lata, uzyskuje wynagrodzenie za pracę w wysokości 1.800 zł netto. Z otrzymywanego wynagrodzenia pozwany utrzymuje swoją żonę oraz córkę R. S.. Pozwani opłacają nadto rachunki za prąd, wywóz śmieci oraz nieczystości. Koszt jednorazowego wywozu nieczystości wynosi około 120 zł, zaś opłata za wywóz śmieci opiewa na kwotę 13 zł za osobę. Pozwani ponoszą także koszty opału w wysokości około 2.000 zł rocznie.

R. S. siostra powódki ma 22 lata, posiada status osoby bezrobotnej bez prawa do zasiłku, nie ma żadnych dochodów, jest na utrzymaniu ojca M. S..

A. S. ma 33 lata, posiada status osoby bezrobotnej bez prawa do zasiłku. Pozwana w okresie od lutego 2015 roku do dnia 31 października 2015 roku otrzymywała z Gminnego Środka Pomocy (...) w Z. zasiłek rodzinny na rzecz małoletniego syna K. S. (2) w wysokości 106 zł miesięcznie. A. S. pobiera także inne zasiłki. Łączna kwota świadczeń uzyskanych z Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w Z. według stanu na dzień 2 lipca 2015 roku wynosiła 4.967,88 zł. A. S. od 18 lipca 2015 roku nie mieszka już przy ul. (...) w K.. W budynku znajdują się jednak zabawki należące do dzieci pozwanej oraz ubrania. W jednym z pokoi na piętrze stoją także meble A. S.. Pozwana nadal jest tam zameldowana.

Zasady wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Z. zostały określone w załączniku do Uchwały Rady Gminy Z. nr XX/192/04 z dnia 27 maja 2004 roku. W § 6 ust. 3 pkt 2 rzeczonego aktu stwierdzono, iż lokale socjalne przeznacza się dla osób, które nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych i znajdują się w niedostatku.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy wskazał, że nie dał wiary zeznaniom powódki w zakresie, w jakim twierdziła ona, iż pozwani przeprowadzili się do jej wuja tylko dlatego, że sprzedali własną nieruchomość. Zasady doświadczenia życiowego nakazują uznać, że rzeczywistą przyczyną przeprowadzki był stan zdrowia S. J. i fakt, iż nie mógł samodzielnie prowadzić gospodarstwa rolnego. Ponieważ zaś K. S. (1) i M. S. nie byłiby w stanie zajmować się jednocześnie dwoma gospodarstwami, sprzedali należącą do nich nieruchomość. Sąd Rejonowy w tym zakresie dał zatem wiarę zeznaniom pozwanych.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo podlegało uwzględnieniu.

Podniósł, że w myśl art. 222 § 1 k.c., właściciel może żądać od osoby, która faktycznie rzeczą włada, ażeby rzecz ta została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Roszczenia, o których wspomina wyżej przytoczony przepis, materializują się zatem w razie bezprawnego pozbawienia właściciela posiadania rzeczy, niezależnie od stanu świadomości naruszydźciela, mają więc charakter obiektywny. Stanowią one roszczenia, które przysługują nieposiadającemu właścicielowi przeciwko posiadającemu niewłaścicielowi.

Roszczenie zgłoszone przez powódkę podlega uwzględnieniu, bowiem pozwani nie przedstawili skutecznego względem A. R. prawa do zamieszkiwania spornej nieruchomości. Co prawda, K. S. (1), M. S., A. S. oraz R. S. łączył z poprzednikiem prawnym powódki węzeł prawny, który w swej istocie odpowiadał treści umowy użyczenia na czas nieokreślony, zaś z chwilą otwarcia spadku po S. J. w szereg jego praw i obowiązków majątkowych wstąpiła A.

R.. Należy jednak zaznaczyć, iż powódka, żądając zapłaty czynszu z tytułu zajmowania nieruchomości, a następnie żądając wyprowadzenia się z tej nieruchomości przez pozwanych, drogą faktów dokonanych wypowiedziała łączącą strony umowę użyczenia. Jak stanowi bowiem art. 365<sup>1</sup> k.c., zobowiązanie bezterminowe o charakterze ciągłym wygasa po wypowiedzeniu przez dłużnika lub wierzyciela z zachowaniem terminów umownych, ustawowych lub zwyczajowych, a w razie braku takich terminów - niezwłocznie po wypowiedzeniu. Stosownie zaś do art. 60 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli). Skoro zatem powódka zażądała czynszu z tytułu zajmowania nieruchomości przez pozwanych, a następnie zażądała opuszczenia nieruchomości przez zamieszkującej na niej pozwanych, jednoznacznie wyraziła swoją wolę odnośnie zakończenia stosunku użyczenia łączącego strony. Sąd nie miał więc wątpliwości, iż pozwani zajmują nieruchomość powódki bez podstawy prawnej. Dodać przy tym należało, iż opuszczenie tej nieruchomości przez pozwanych było zgodne również z wolą spadkodawcy, który wobec konfliktu z siostrą, jej mężem i córkami zamieszkującymi razem z nim, powołał do dziedziczenia po sobie pozwaną, która na mocy spadkobrania stała się właścicielką przedmiotowej nieruchomości. Natomiast powódka pomimo odziedziczenia tej nieruchomości około 3,5 roku temu nie miała możliwości zamieszkania tam ze swoją rodziną i nadal wynajmowała mieszkania. W ocenie Sądu Rejonowego, silny konflikt pomiędzy stronami wynikający z długoletniego postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po S. J., jak i z niniejszego procesu uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie stron, zwłaszcza że powódka jako właścicielka nieruchomości jednoznacznie się temu sprzeciwia.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy nakazał pozwanym opróżnienie zajmowanego budynku mieszkalnego wraz z mieniem.

Stosownie do art. 14 ust. 1 Ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie Kodeksu cywilnego (t.j. Dz.U. 2014.150 z zm.), w wyroku nakazującym opróżnienie lokalu sąd orzeka o uprawnieniu do otrzymania lokalu socjalnego bądź o braku takiego uprawnienia wobec osób, których nakaz dotyczy. Obowiązek zapewnienia lokalu socjalnego ciąży na gminie właściwej ze względu na miejsce położenia lokalu podlegającego opróżnieniu.

Wedle art. 14 ust. 4 pkt 5 w/w ustawy, sąd nie może orzec o braku uprawnienia do otrzymania lokalu socjalnego wobec osoby, która posiada status bezrobotnego, chyba że osoba ta może zamieszkać w innym lokalu niż dotychczas używany. Mając na uwadze powyższe unormowanie, w niniejszej sprawie należało przyznać pozwanej R. S. prawo do lokalu socjalnego z uwagi na posiadanie przez nią statusu osoby bezrobotnej i brak możliwości zamieszkania w innym lokalu. Sąd Rejonowy orzekł również o przyznaniu lokalu socjalnego K. S. (1) i M. S.. Stosownie do art. 14 ust. 4 pkt 6 w/w ustawy, sąd nie może orzec o braku uprawnienia do otrzymania lokalu socjalnego wobec osoby spełniającej przesłanki określone przez radę gminy w drodze uchwały. W załączniku do uchwały nr XX/192/04 Rady Gminy Z. z dnia 27 maja 2004 roku lokale socjalne przeznacza się dla osób, które nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych i znajdują się w niedostatku. Sąd Rejonowy nie miał przy tym wątpliwości, iż rzeczona przesłanka została spełniona w stosunku do K. S. (1) i M. S.. Pozwani nie mają bowiem tytułu prawnego do innego lokalu mieszkalnego. K. S. (1) otrzymuje emeryturę w kwocie 176,44 zł, zaś M. S. uzyskuje wynagrodzenie za pracę w kwocie 1.800 zł netto. Pozwani utrzymują przy tym bezrobotną córkę, R. S.. Nadto, K. S. (1), M. S. i R. S. nie mają się dokąd wyprowadzić. Swoją nieruchomość sprzedali zanim przeprowadzili się na przedmiotową posesję. Ponadto, Sąd Rejonowy miał na uwadze dyspozycję art. 14 ust. 3 omawianej ustawy, stosownie do którego sąd, badając z urzędu, czy zachodzą przesłanki do otrzymania lokalu socjalnego, orzeka o uprawnieniu osób, których nakaz opróżnienia lokalu dotyczy, biorąc pod uwagę dotychczasowy sposób korzystania przez nie z lokalu oraz ich szczególną sytuację materialną i rodzinną.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy przyznał K. S. (1), M. S. i R. S. prawo do jednego lokalu socjalnego, stosownie do art. 14 ust. 2 powołanej ustawy. Niezbędne stało się przy tym wstrzymanie wykonania wyroku w stosunku do pozwanych do czasu wskazania przez Gminę lokalu socjalnego, co wynika z dyspozycji art. 14 ust. 6 w/w ustawy.

Sąd Rejonowy nie przyznał natomiast A. S. prawa do lokalu socjalnego. Pozwana jest co prawda osobą bezrobotną, jednakże z nieruchomości objętej niniejszym postępowaniem wyprowadziła się w lipcu 2015 roku, ma zaspokojone potrzeby mieszkaniowe w innym miejscu. Przyznanie prawa do lokalu socjalnego jawi się zatem jako niecelowe.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli pozwani, zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo.

Zarzucili wyrokowi:

- 1) naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy w sprawie powinien mieć on zastosowanie, bowiem zachodzą przesłanki do udzielenia pozwanym ochrony prawnej na podstawie tego przepisu;
- 2) naruszenie przepisów prawa procesowego w stopniu mającym istotny wpływ na wynik sprawy - art. 320 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, pomimo, iż w sprawie zachodzą szczególnie uzasadnione wypadki określone w powołanym przepisie.

W konsekwencji postawionych zarzutów skarżący wnieśli o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o odroczenie nakazu opróżnienia przez pozwanych budynku mieszkalnego położonego w K., gmina Z., przy ul. (...) wraz z mieniem na okres co najmniej trzech lat oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm prawem przepisanych, ewentualnie o;
- 2) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zgierzu oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego;
- 3) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego;
- 4) nieobciążanie pozwanych kosztami postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Przede wszystkim wskazać należy, iż w niniejszym postępowaniu obrona pozwanych nie mogła być oparta na podstawie art. 5 k.c. to jest na czynieniu przez powoda ze swego prawa użytku w sposób pozostający w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Roszczenie przewidziane w art. 222 § 1 k.c. wynika z prawa własności. Z uwagi na unormowanie ochrony prawa własności w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zwłaszcza w przepisach art. 21 ust. 1 i art. 64, nie można za pomocą środka obrony, jakim jest art. 5 k.c., unicestwić roszczenia windykacyjnego właściciela. Stanowisku takiemu dał wyraz Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniu z dnia 27 maja 1999 r. II CKN 337/98, w którym stwierdził, że zasady współżycia społecznego działając na rzecz osób zajmujących bez tytułu prawnego znajdujący się na nieruchomości budynek nie uzasadniają - także w okolicznościach przemawiających za zapewnieniem tym osobom jak najdalej idącej ochrony - trwałego pozbawienia właściciela uprawnienia do wyłącznego korzystania z budynku (nie publ.). W przedmiotowej sprawie nie zachodzą żadne okoliczności mogące podważyć powyższą zasadę.

Nadto należy podkreślić, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego zastosowanie art. 5 k.c. mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Wynika więc z tego, że konieczne jest w takim przypadku uwzględnienie całokształtu okoliczności sprawy. Uwzględniona powinna zostać więc także „zasada czystych rąk”. Zasada ta polega na tym, że ochrony przewidzianej w art. 5 k.c. może żądać jedynie ten, kto sam postępuje nienagannie. Także i w tym aspekcie uznaje się, że odmowa skorzystania z prawa podmiotowego wymaga ostrożności i może dotyczyć jedynie okolicznościami wyjątkowo rażących i nieakceptowanych ze względów aksjologicznych (zob. Z.

Hajn: W kwestii pojmowania „zasady czystych rąk” w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w: Z aktualnych zagadnień prawa pracy i zabezpieczenia społecznego. Księga Jubileuszowa Profesora Waleriana Sanetry, red. B. Cudowski, J. Iwulski, Wydawnictwo Temida2, Białystok 2013, s. 145). W orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd powyższy jest przyjmowany już od dawna. Bowiem już w uchwale z dnia 27 czerwca 1985 r., III PZP 10/85 (OSNC rok 1985, nr 11, poz. 164) stwierdzono, że ten, kto sam narusza prawo i zasady współżycia społecznego nie może powoływać się na okoliczności przemawiające za jego ochroną w ramach art. 5 k.c..

W realiach przedmiotowej sprawy pozwanym takiego nienagannego postępowania przypisać nie można.

Niewątpliwie bowiem pozwani wiedząc, że nie przysługuje im żaden tytuł prawny do zajmowania przedmiotowej nieruchomości, winni zdawać sobie sprawę, że są obowiązani do uiszczania opłat powódce, jako właściciele nieruchomości, za korzystanie z jej własności. Pomimo tego odmówili oni regulowania powyższych opłat, co musi być poczytane jako postępowanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W tej sytuacji rozważenia jedynie wymagała kwestia ewentualnego czasowego odroczenia wykonania nakazu opróżnienia nieruchomości. Również jednak w tym zakresie apelacja pozwanych musi być uznana za niezasadną.

Podstawę takiego odroczenia może stanowić przepis art. 320 k.p.c., zgodnie z którym, w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia.

Powyższy przepis przewiduje jedną z zasad orzekania zwaną "moratorium sędziego". Jej zastosowanie pozwala na oznaczenie sposobu spełnienia świadczenia w sposób odmienny niż to wynika z odpowiednich przepisów prawa materialnego. Instytucja ta ma służyć urzeczywistnieniu dobrowolnego spełnienia świadczenia przez dłużnika, co jest korzystne nie tylko dla dłużnika, ale również dla wierzyciela, który w ten sposób unika konieczności wszczynania często długotrwałego i żmudnego postępowania egzekucyjnego.

W realiach przedmiotowej sprawy brak jest jednak podstaw do wyznaczenia terminu do opróżnienia lokalu. Już z treści powyżej wskazanego uregulowania wynika, że jest ono stosowane przez sąd fakultatywnie (sąd może), który przez przyzmat okoliczności, na które powołuje się strona chcąca z odroczenia wykonania swojego zobowiązania, dokonuje oceny istnienia bądź nie przesłanki „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”.

Takie „wypadki” zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia niezwłoczne przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (zob. komentarz do art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego autorstwa Andrzej Jakubecki i inni, LEX 2013).

W realiach przedmiotowej sprawy nie ma podstaw do uznania, by zachodziły podstawy do odłożenia w czasie wykonania obowiązku opróżnienia lokalu.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ugruntowany w orzecznictwie sądów powszechnych pogląd, że ochrona jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACa 916/13, LEX nr 1416150, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku dnia 31 maja 2012r., sygn. akt I ACa 242/12, LEX nr 1321914).

W stanie faktycznym niniejszej sprawy wykonanie obowiązku opróżnienia lokalu nie narazi pozwanych na powstanie niepowetowanej szkody, nie doprowadzi też do tego, aby nie mieli oni gdzie zamieszkać w sytuacji wykonania wyroku.

Zaskarżony wyrok przyznał bowiem K. S. (1), M. S. i R. S. prawo do jednego lokalu socjalnego oraz nakazał wstrzymanie wykonania opróżnienia lokalu do czasu złożenia K. S. (1), M. S. i R. S.. Prawa do takiego lokalu nie przyznano co

prawda pozwanej A. S. ale jak wynika z niekwestionowanych ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego nie mieszka ona od roku 2015 na przedmiotowej nieruchomości.

Na marginesie należy wskazać, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje podnoszony przez pozwanych fakt poczynienia przez nich nakładów na przedmiotową nieruchomość. Jeżeli pozwani uważają, że z tego tytułu przysługują im roszczenia finansowe wobec powódki to mogą ich dochodzić w oddzielnym postępowaniu, kwestia ta nie ma wpływu na ocenę zasadności roszczenia powódki dochodzonego w niniejszym procesie.

Wobec powyższego apelacja podlegała oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł z mocy art. 98 k.p.c., obciążając nimi pozwanych, jako stronę przegrywającą.

Zasądzona z tego tytułu od pozwanych na rzecz powódki kwota stanowi wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu reprezentującego powódkę w postępowaniu apelacyjnym. Jej wysokość została ustalona na podstawie przepisów § 4 ust. 1 - 3 w związku z § 13 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1801).

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu reprezentującego pozwanych w postępowaniu apelacyjnym ustalono na podstawie przepisów § 4 ust. 1 - 3 w związku z § 13 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1805).